



**Magiczny
Kraków**

Wspierajmy lokalne firmy

2020-04-27

Z powodu pandemii koronawirusa trwa kryzys gospodarczy. Wiele firm już ogłosiło upadłość, inne są na skraju bankructwa. Miasto uruchomiło program „Pauza”, teraz, akcję pomocy lokalnym firmom, przygotowały również Kongregacja Kupiecka i Małopolska Izba Rzemiosła i Przedsiębiorczości.

– Jesteśmy w bardzo trudnym czasie. Nie tylko żyjemy w ciągłym strachu o zdrowie własne i najbliższych, ale też wielu z nas martwi się o swoją przyszłość – swoje miejsce pracy, o swoją firmę – powiedział prezydent Krakowa Jacek Majchrowski. – Zanim jeszcze usłyszeliśmy o rządowej tarczy antykryzysowej, jako miasto przygotowaliśmy program „Pauza” z myślą o lokalnych przedsiębiorcach. By ochronić miejsca pracy działamy jako samorząd, ale pomoc może każdy z nas. Serdecznie Państwa proszę, by w tym trudnym czasie wybierając się na zakupy zwrócić uwagę na pochodzenie towaru i wybierać polskie produkty od lokalnych przedsiębiorców. To teraz ma szczególne znaczenie! – dodał.

– Przygotowaliśmy specjalne oznaczenia – plakaty, które zawisną na witrynach sklepów czy punktów usługowych, które mogą funkcjonować – mówi Wiesław Jopek, prezes Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej. – Będą informować o tym, że dana firma to lokalny przedsiębiorca, który potrzebuje wsparcia nas wszystkich – dodaje.

W ramach akcji, której inicjatorem jest Sekcja Sklepy Polskie funkcjonująca w ramach Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej, każda firma mająca polski kapitał, będąca lokalnym przedsiębiorstwem, może zgłosić się do Kongregacji i Izby po specjalne plakaty lub wysłać mail na adres kongregacja@kongregacja.pl, by otrzymać go w wersji elektronicznej.

Te mogą zawisnąć na witrynach sklepów, restauracji (z obsługą dowozów/wynosów), czy funkcjonujących punktów usługowych lub znaleźć się na stronach internetowych lokalnych sklepów.

– Chcemy działać na rzecz lokalnych przedsiębiorców, członków naszej Kongregacji w Małopolsce, ale też na Śląsku i Podkarpaciu. To realne wsparcie dla przedsiębiorców, które spowoduje, że przetrwają i nie będą musieli zwalniać pracowników, likwidować firm – zaznacza Jopek.